

Sygn. akt III AUa 827/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Ciuraszkiewicz
Sędziowie:	SSA Danuta Rychlik-Dobrowolska SSO del. Ireneusz Lejczak (spr.)
Protokolant:	Magdalena Krucka

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku D. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o składki na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji D. M.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 9 lutego 2012 r. sygn. akt VIII U 2539/11

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w całości i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy Sąd Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił odwołanie wnioskodawcy D. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 27 października 2011 r., w której stwierdzono, że wnioskodawca, jako prezes zarządu, odpowiada osobiście za zaległości (...) sp. z o.o. we W. w łącznej kwocie 126.917,96 zł z tytułu nieopłacenia składek.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy oparł o następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z dnia 22 marca 2005 r. wnioskodawca został powołany na stanowisko prezesa zarządu (...) sp. z o.o. we W., funkcję tę pełnił do dnia 26 stycznia 2010 r.

W okresie od października 2008 r. do grudnia 2009 r. spółka (...) nie uiściła na rzecz organu rentowego należnych składek.

W dniu 26 stycznia 2010 r. wnioskodawca zbył wszystkie udziały spółki na rzecz A. B., który został nowym prezesem zarządu spółki. Siedziba spółki została przeniesiona do Z.. W tym samym dniu wnioskodawca zawarł z A. B. umowę przejęcia długów, na mocy której A. B. zobowiązał się do zwolnienia wnioskodawcy z ewentualnego przyszłego obowiązku świadczenia na rzecz wierzycieli spółki.

W oparciu o informację z Centralnej Ewidencji pojazdów oraz Ewidencji Katastru Miejskiego we W. ustalono, że spółka nie posiada majątku ruchomego i nieruchomego.

Wnioskodawca obecnie pracuje na pół etatu i zarabia 700 zł brutto, nie posiada żadnych ruchomości i nieruchomości, jego żona od roku ma zawieszoną działalność i nie ma żadnego innego źródła dochodów. Doraźnie otrzymują pomoc od rodziny, mieszkają w domu należącym do żony, z którą ma rozdzielność majątkową od 2003 r.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy wykazał przesłankę bezskuteczności egzekucji, gdyż dokonał zajęcia rachunków bankowych spółki i zajęcie to nie pozwoliło na zaspokojenie roszczeń z tytułu zaległych składek, bowiem na rachunkach tych nie było wystarczających środków. Nadto skierował egzekucję do wskazanych przez wnioskodawcę wierzycieli od spółki (...) i (...) K., jednakże spółki te poinformowały o braku zobowiązań wobec spółki (...). Organ rentowy skierował także do organu egzekucyjnego – naczelnika urzędu skarbowego, wnioski o zastosowanie innych środków egzekucyjnych, jednakże realizacja tytułów wykonawczych okazała się niemożliwa z uwagi na brak spółki pod adresem ujawnionym w rejestrze. Przeprowadzone postępowanie egzekucyjne wykazała, że spółka nie posiada majątku ruchomego i nieruchomego.

W ocenie Sądu I instancji wnioskodawca nie wykazał żadnej przesłanki wyłączającej jego odpowiedzialność. Nie złożył bowiem wniosku o upadłość spółki i nie udowodnił, że nie zgłoszenie takiego wniosku nastąpiło bez jego winy. Nadto nie wskazał również mienia spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości składkowych w znacznej części.

Dla odpowiedzialności wnioskodawcy, jako prezesa zarządu, za nieopłacone składki, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ma znaczenia, iż pomiędzy nim a A. B. zostało zawarte porozumienie o przejęciu zadłużenia powstałego w okresie pełnienia funkcji prezesa zarządu przez wnioskodawcę.

W świetle powyższego Sąd I instancji uznał, że w sprawie zachodzą pozytywne przesłanki ustalenia odpowiedzialności wnioskodawcy za zaległości składkowego spółki i brak jest przesłanek negatywnych. Z tego względu odwołanie wnioskodawcy podlegało oddaleniu.

Powyższy wyrok zaskarżył D. M., zarzucając mu pominięcie istotnych faktów dla rozstrzygnięcia sprawy, to jest: kwestii pisemnego zawiadomienia organu rentowego o wierzycielnościach należnych od kontrahentów belgijskich, kwestii bezczynności organu rentowego wobec wskazania wierzycieli od spółki (...). Nadto podniósł, że błędnie ustalono dłużnika spółki, gdyż egzekucje skierowano do (...)K." zamiast do (...) w K.. Wskazanie przez niego mienia, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości składkowych, uwalnia jego odpowiedzialność.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwolnienie go od odpowiedzialności z tytułu nieopłaconych składek. Nadto wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego przez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka G. S., księgowej, która z nim przygotowywała pismo do organu rentowego, w którym wyszczególniono konkretne faktury i konkretne kwoty kontrahentów belgijskich.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny, niezależnie od zarzutów apelacji stwierdził, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji dotknięte jest nieważnością z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt. 5 kpc).

Zgodnie z treścią art. 477¹¹ kpc w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stronami postępowania są ubezpieczony, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy i zainteresowany. Ubezpieczonym jest osoba ubiegająca się o ustalenie ubezpieczenia i świadczenia z tego wynikające.

Zainteresowanym, co określa wprost § 2 art. 477¹¹ kpc jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. W przypadku zainteresowanego decyzja organu rentowego, jakkolwiek skierowana do innych podmiotów, swoją treścią wpływa na jego prawa lub obowiązki w ten sposób, że ma on interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego. Sąd prowadzący sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych powinien ustalić, czy przedmiot tego postępowania wskazuje, iż określona osoba powinna w danym wypadku korzystać ze statusu prawnego zainteresowanego. W przypadku pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, w celu stworzenia zainteresowanemu możliwości obrony praw, należy wezwać go do udziału w tym postępowaniu w charakterze strony. Decyzja sądu o wezwaniu do udziału w sprawie zainteresowanego winna mieć formę postanowienia.

Postępowanie toczące się bez udziału zainteresowanego, na skutek zaniedbania przez sąd obowiązku wezwania go, dotknięte jest – zgodnie z art. 379 pkt 5 kpc – nieważnością. Pogląd taki, utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyrażono w uchwale z dnia 29 lipca 1998 r., sygn. akt III ZP 20/97. Sąd Apelacyjny pogląd ten podziela.

Przedmiotem zaskarżonej decyzji było ustalenie odpowiedzialności wnioskodawcy, jako prezesa zarządu, za zaległości (...) sp. z o.o. we W. w łącznej kwocie 126.917,96 zł z tytułu nieopłacenia składek. Wnioskodawca, nie zgadzając się z tą decyzją, twierdził, że wskazywał organowi rentowemu wierzycelności spółki (...), które umożliwiłyby zaspokojenie zaległości składkowych.

Spór dotyczył zatem oceny odpowiedzialności wnioskodawcy za zaległości składkowe spółki (...).

Zgodnie z art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja Podatkowa (Dz. U. z 2012 r., poz. 749) odpowiedzialność członka zarządu za zaległości składkowe spółki ma charakter subsydiarny, przy czym odpowiedzialność ta ma również charakter solidarny ze spółką. Nie ulega więc wątpliwości, że prawa i obowiązki spółki (...) zależą od wyniku postępowania, który toczył się przed Sądem I instancji. Z aktualnego odpisu KRS wynika, że spółka (...) formalnie istnieje, wobec tego Sąd I instancji winien, co najmniej wezwać ją do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanej strony. Tymczasem Sąd Okręgowy nie wezwał zainteresowanej spółki (...) do wzięcia udziału w sprawie, wobec czego postępowanie to jest dotknięte nieważnością.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy winien powtórnie przeprowadzić postępowanie dowodowe, po uprzednim wezwaniu zainteresowanej spółki (...) do udziału w procesie, a po ustaleniu stanu faktycznego i dokonaniu jego oceny orzec o zasadności odwołania wnioskodawcy lub jej braku. Zniesienie postępowania i wynikająca stąd konieczność ponowienia dowodów czyni bezprzedmiotowym w obecnej fazie postępowania szczegółowe ustosunkowywanie się do zarzutów apelacji, przy czym zarzuty te jednak winien mieć na uwadze Sąd Okręgowy przeprowadzając ponownie postępowanie dowodowe i oceniając jego wyniki.

Na marginesie należy jedynie zauważyć, że kwestia majątku wskazywanego organowi rentowemu celem zaspokojenia zaległości, co najmniej w znacznej części, odnosi się wyłącznie do majątku, który nadaje się do egzekucji, a więc dotyczy wierzycelności niespornych. Natomiast obowiązkiem, w tym wypadku, wnioskodawcy, jest przedstawienie takich dowodów, które świadczą o możliwości realnego zaspokojenia z tych wierzycelności.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 2 kpc Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przed Sądem I instancji i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania, a w oparciu o art. 108 § 2 kpc pozostawił temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

R.S.